



Centrum Badania Opinii Społecznej

ul. ŻURAWIA 4 skr. pt. 24 00-955 WARSZAWA 15

SEKRETARIAT: 28-37-04, 29-35-69
ZESPÓŁ REALIZACJI BADAŃ: 40-56-41
TELEFON DYŻURNY: 21-34-34

BDF/11/1/87

OPINIE O INSPEKCJI ROBOTNICZO-CHŁOPSKIEJ

Komunikat z badań

Warszawa styczeń 1987 r.

W kolejnym cyklicznym badaniu na temat aktualnych spraw i wydarzeń w kraju oraz za granicą¹ zadaliśmy kilka pytań w sprawie Inspekcji Robotniczo-Chłopskiej.

Z badania wynika, że 7,8% respondentów bezpośrednio zetknęło się z IRCh-a, 13,1% informacje o niej uzyskało z tzw. drugiej ręki - od znajomych, kolegów, 16,5% w ogóle nie słyszało o jej istnieniu, a 61,6% dowiedziało się o niej z telewizji, radia lub prasy.

Większość respondentów, którzy przynajmniej słyszeli o Inspekcji Robotniczo-Chłopskiej /82,5% ogółu badanych/, pozytywnie ocenia jej rolę w naszym życiu społeczno-gospodarczym: 64,8% spośród nich uważa, że IRCh-a zajmuje się sprawami ważnymi dla społeczeństwa, a 53,9% - że jej działalność przyczynia się do likwidacji nieprawidłowości.

1. Ocena dotychczasowej działalności Inspekcji Robotniczo-Chłopskiej

Zdecydowanie pozytywnie badani oceniali działalność IRCh-y w zakresie:

- zmniejszania marnotrawstwa, niegospodarności, bałaganu w zakładach pracy, na placach budów, w magazynach itp. /61,1%/,
- ograniczania spekulacji, łapownictwa, klikowości i innych podobnych zjawisk społecznych /51,3%/.

Również pozytywnie, chociaż w mniejszym stopniu, oceniano wpływ IRCh-y na rzecz:

- większej dbałości kierownictw przedsiębiorstw m.in. o warunki pracy, bhp /44%/,
- lepszego funkcjonowania handlu i usług /42,5%/.

W niewielkim stopniu badani dostrzegają efekty działalności IRCh-y w takich sprawach, jak:

- zwiększenie udziału robotników i chłopów w sprawowaniu władzy /28,2%/,

¹ Badanie pod hasłem "Co o tym myślisz? /8/" przeprowadzono w październiku 1986 r. na 1473-osobowej próbie udziałowej dorosłej ludności Polski.

- sprawniejsze załatwianie spraw w urzędach, zmniejszenie biurokratyzmu /21,2%/,

- bardziej sprawiedliwy rozdział dóbr trudno dostępnych: mieszkania, samochody, miejsca na studiach itp. /20,6%/.

Warte podkreślenia jest to, że za najważniejszą sferę działań IRCh-y uznawano najczęściej walkę z marnotrawstwem, niegospodarnością /35,8% wskazań/ - dolegliwością życia społecznego postrzeganą także w wielu poprzednich badaniach. Często mówiono o ograniczeniu spekulacji /30,1%/. Pozostałe problemy wymieniło niewielu ankietowanych /10,2-3,0%/.

Wyraźnie większy krytycyzm i brak wiary w skuteczność takiej formy kontroli prezentują osoby z wykształceniem wyższym. Jest to widoczne zarówno przy ogólnej ocenie wpływu działalności IRCh-y na likwidowanie nieprawidłowości w naszym życiu /respondenci z wykształceniem wyższym - 37,5%, pozostałe grupy - 54,6-56,9%, jak i przy ocenie jej wpływu na ograniczenie spekulacji, łapownictwa, klikowości i innych podobnych zjawisk społecznych /odpowiednio 33,6 i ok. 54%/, a także na zmniejszenie marnotrawstwa, niegospodarności /45,1 i 61,9-64,6%/.

Badani doceniają pragmatyczny aspekt działalności IRCh-y, w dużo mniejszym stopniu zaś jej kontekst i cel polityczny. Ponad połowa /55%/ tych, którzy słyszeli o działalności IRCh-y, nie widzi bowiem związku między jej działalnością a zwiększeniem wpływu klas społecznych wymienionych w nazwie tej instytucji /robotników i chłopów/ na funkcjonowanie państwa /część takiej związek widzą członkowie PZPR/, a prawie połowa /44,3%/ przychyliła się do twierdzenia, że jej powołanie stwarza niebezpieczeństwo powstania kolejnej grupy ludzi uprzywilejowanych, którym stanowisko kontrolerów umożliwia załatwianie własnych interesów. Szczególnie często /70%/ aprobowali to twierdzenie osoby źle oceniające swoją sytuację materialną.

2. Oczekiwania i potrzeby społeczne dotyczące spraw i miejsc wymagających kontroli

Nie ma w zasadzie takiej dziedziny życia gospodarczego i społecznego, która nie wymaga, zdaniem badanych, kontroli społecznej, najbardziej jednak jest ona potrzebna w handlu /45% wskazań/. Wśród spraw i problemów, na jakie powinni zwrócić uwagę kontrolerzy IRCh-y, respondenci wymienili przede wszystkim takie, jak:

- sprzedaż spod lady, ukrywanie towarów, nieuczciwość sprzedawców /niedoważanie, zawyżanie rachunków/, kultura obsługi oraz organizacyjna strona handlu - dni i godziny sprzedaży /22,4% wskazań/,

- spekulacja /8,1%/.

Respondenci wypowiedzieli się również w kwestii, jakie instytucje - ich zdaniem - należy objąć kontrolą. Na pierwszym miejscu znalazły się zakłady pracy prowadzące działalność związaną ze sprawami mieszkaniowymi: przedsiębiorstwa budowlane /20,2% wskazań/, spółdzielnie mieszkaniowe /12,3%/, administracje domów i zarządy budynków /6,2%/. W przypadku przedsiębiorstw budowlanych i administracji domów kontrolerzy IRCh-y powinni, według badanych, interesować się szczególnie wydajnością pracy i wykorzystaniem materiałów /8,0% wskazań/, natomiast w przypadku spółdzielni mieszkaniowych - przydziałem mieszkań /10,9%/.

Dalsze propozycje dotyczące "terenów" kontroli społecznej obejmują instytucje administracji centralnej i terenowej /14,2 i 14% wskazań/, przedsiębiorstwa przemysłowe /22,5%/, instytucje obsługujące rolnictwo, punkty skupu /16,8%/, placówki służby zdrowia /14,6%/, a także wszelkie zakłady produkujące żywność /10,6%/.

Zdaniem większości respondentów kontrolą społeczną powinny być objęte przede wszystkim:

- wydajność i jakość pracy /dyscyplina pracy, organizacja i etyka pracy/ - 28,8% wskazań,

- marnotrawstwo i niegospodarność w zakładach pracy - 23,4%.

Społecznej kontroli warto też - zdaniem badanych - poddać następujące szkodliwe zjawiska społeczne oraz problemy:

- biurokracyzm w urzędach /lekceważący stosunek do interesantów, niekompetencja, opieszałość, nieuczciwość urzędników/ - 18,6% wskazań,
- łapownictwo - 11,0%,
- rozdział towarów deficytowych, trudno dostępnych, atrakcyjnych /węgiel, maszyny rolnicze, materiały budowlane, samochody/ - 9,1%,
- leczenie /warunki leczenia, niewłaściwy stosunek do pacjentów, leczenie za pieniądze, niepunktualność lekarzy/ - 8,6%.

Na uwagę zasługuje fakt, że badani rzadko oczekiwali kontroli społecznych w zakładach pracy działających w ramach sektora prywatnego /5,7%/.

Omówione problemy mogą stanowić pewnego rodzaju wskazania dla grup kontrolnych IRCh-y. Jednocześnie pokazują one obszary społecznego niezadowolenia.

3. Deklaracje czynnego uczestnictwa w działalności Inspekcji Robotniczo-Chłopskiej

Chęć czynnego uczestnictwa w społecznych działaniach kontrolnych zadeklarowało 18% badanych, niechęć wyraziło 68,8%, żadnego stanowiska w tej sprawie nie zajęło 12,6%. Wprawdzie większość respondentów pozytywnie ocenia rolę działalności IRCh-y, to jednak zdecydowanie woli, żeby kontrolę przeprowadzali za nich "inni". Wyjaśniając powody odmownej odpowiedzi na propozycję pełnienia funkcji kontrolera społecznego, respondenci najczęściej mówili o: braku czasu /12,2% wskazań/, niechęci do pełnienia wszelkich funkcji kontrolnych /12,2%/, braku odpowiednich kompetencji, kwalifikacji, wykształcenia /12,0%/, braku wiary w skuteczność kontroli w ogóle /9,9%/, złym stanie zdrowia /9,2%/, nieodpowiednich cechach charakteru /9,1%/.

Analiza odpowiedzi na pytania o gotowość pełnienia funkcji kontrolera społecznego i powody niechęci do podjęcia takich

działań pozwoliła na wyodrębnienie trzech grup respondentów, którzy różnią się pomiędzy sobą także stosunkiem do IRCh-y. Są to:

1/ deklarujący chęć do pełnienia funkcji kontrolera społecznego /18,0%/ - w większości popierają oni działalność IRCh-y /odsetki wskazań pozytywnych znacznie powyżej średnich w próbie/;

2/ przekonani o niemożności pełnienia funkcji kontrolera ze względu na wiek, stan zdrowia, brak kompetencji /53,4%/ - równie często postrzegają zalety i wady IRCh-y;

3/ odżegnujący się od pełnienia tej funkcji ze względu na brak wiary w skuteczność kontroli społecznej w ogóle, a w naszym systemie społeczno-gospodarczym w szczególności, lub przekonani, że system kontroli nie uzdrowi gospodarki /12,7%/ - w niewielkim stopniu dostrzegają pozytywne strony działalności IRCh-y /odsetki wskazań pozytywnych dużo mniejsze od średnich w próbie/.

Istnieje związek pomiędzy deklarowaniem chęci czynnego przeciwdziałania negatywnym zjawiskom społecznym w ramach IRCh-y a przynależnością badanych do organizacji politycznych i społecznych. Gotowość taką zgłosiło 31,4% członków PZPR, 21,5% osób należących do innych organizacji politycznych lub społecznych, 13,2% osób nie zrzeszonych.

4. Wcześniejsze i obecne opinie o Inspekcji Robotniczo-Chłopskiej

W roku 1984, przed utworzeniem IRCh-y, CBOS przeprowadził w trzech grupach społecznych: robotników, urzędników i chłopów badanie opinii dotyczących oczekiwań wobec tej formy kontroli społecznej². Po dwóch latach jej funkcjonowania interesujące wydaje się porównanie oczekiwań badanych z efektami działalności. Aktualnie zebrany materiał pozwala na dokonanie porównań tylko w zakresie kilku punktów ankiety i w odniesieniu do dwóch grup społeczno-zawodowych: robotników przemysłowych i rolników.

² Inspekcja Robotniczo-Chłopska w opinii klas i warstw społecznych. Komunikat z badań. CBOS, grudzień 1984 r.

IRCh-a nie spełniła oczekiwań robotników i chłopów dotyczących wzrostu ich udziału w sprawowaniu władzy. W roku 1984 odsetek robotników formułujących takie oczekiwania wobec IRCh-y wynosił 61,1, w roku 1986 zaś tylko 23,8% robotników przypisywało działaniu tej instytucji wzrost roli politycznej swojej klasy; w przypadku rolników odsetki te wynosiły odpowiednio 58,1 i 30,2.

Znacznie mniejsze rozbieżności między oczekiwaniami a aktualną oceną efektów wystąpiły w kwestii wpływu IRCh-y na likwidowanie nieprawidłowości w życiu naszego społeczeństwa. W roku 1984 liczyło na to 69,8% robotników i 70,9% chłopów, a po dwóch latach pozytywnie oceniło tę rolę IRCh-y 55,7% robotników i 54,2% rolników.

Największe różnice rysują się jednak nie tyle w opiniach, co postawach badanych osób. Przed dwoma laty chęć czynnego uczestniczenia w działalności IRCh-y zadeklarowało 72,4% robotników i 68,6% chłopów, podczas gdy w roku bieżącym - już tylko 19,9 i 18,3%.